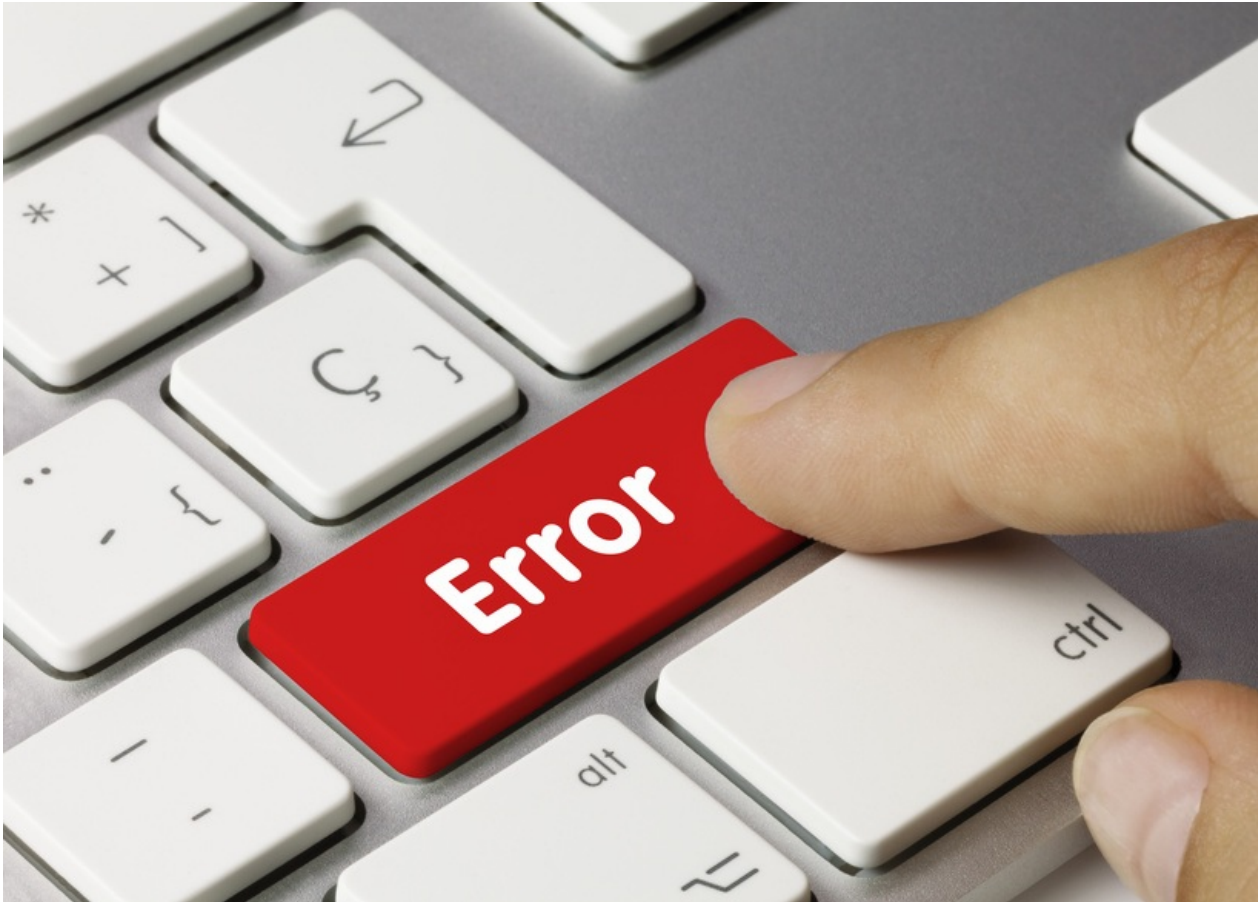




W liście wystąpił prezes ZPP Ludwik Węgrzyn

Uruchomienie systemu doprowadziło wydziały komunikacji poszczególnych starostw powiatowych oraz urzędów miast na prawach powiatu na skraj wydolności - uważa przedstawiciel powiatów



W liście skierowanym 20 listopada 2017 r. przez Ludwika Węgrzyna - prezesa Związku Powiatów Polskich do Anny Streżyńskiej - minister cyfryzacji czytamy:

Tydzień temu został uruchomiony moduł CEP w ramach systemu CEPiK 2.0. Miało to w znaczącym stopniu podnieść jakość realizacji zadań związanych z dopuszczaniem pojazdów do ruchu. Na razie po tygodniu funkcjonowania systemu można stwierdzić, że cel ten nie został zrealizowany.

Wręcz przeciwnie uruchomienie systemu doprowadziło wydziały komunikacji poszczególnych starostw powiatowych oraz urzędów miast na prawach powiatu na skraj wydolności. Widać to już w samych liczbach. Nawet opierając się na danych podawanych przez kierowane przez Panią Ministerstwo w codziennych raportach, w ramach jednego z głównych zadań wydziałów komunikacji – rejestracji pojazdów wdrożenie systemu doprowadziło do spadku liczby realizowanych działań o 30%. W skali ubiegłego tygodnia oznacza to w porównaniu średniotygodniowym z poprzednim okresem około 20 tysięcy nie załatwionych spraw.

Powyższa statystyka nie ukazuje w pełni skali problemu. Nie uwzględnia bowiem następujących, bardzo istotnych czynników:

- 1. Określona część działań została zrealizowana niezgodnie z pierwotnymi oczekiwaniami obywateli. W szczególności standardem było wydawanie lub przedłużanie pozwoleń czasowych wobec trudności z realizacją innych procedur.*
- 2. Jakość danych wprowadzonych do CEPiK 2.0 jest dalece wątpliwa – przy pełnej wiedzy Ministerstwa Cyfryzacji o tym fakcie. W mini onym tygodniu zdarzały się już sytuacje, gdy przedstawiciele Ministerstwa rozsyłali instrukcje umożliwiające obejście występujących problemów poprzez... wprowadzanie do systemu fikcyjnych danych.*
- 3. Wiele procesów udało się zrealizować tylko i wyłącznie dzięki zaangażowaniu i zwiększonemu nakładowi pracy ze strony poszczególnych pracowników. Choć systemy teleinformatyczne mają w założeniu ułatwiać pracę, to w minionym tygodniu urzędnicy byli zmuszeni np. wprowadzać ręcznie wiele danych w związku z wadliwością procesu migracji baz danych systemu CEPiK 1.0. Inne procedury wymagały znacznie większego nakładu pracy, w szczególności powtarzania niektórych kroków obsługi systemu.*
- 4. Dotarli do nas zgłoszenia, że część dowodów rejestracyjnych zamówionych w miniony poniedziałek została wykonana z błędami, co uniemożliwiło ich wydanie. Dowody te zostały zwrócone do PWPW. Nakłada się na to narastająca frustracja ze strony obywateli. O ile w poniedziałek, czy wtorek w minionym tygodniu emocje wynikające z niemożności realizacji przez wydziały komunikacji oczekiwań klientów udawało się uspokoić, to obecnie jest to coraz trudniejsze. Wpływ na to mają m.in. komunikaty wychodzące z Ministerstwa Cyfryzacji, które wskazują, że system zasadniczo działa, a ewentualne problemy są*

W tej sytuacji coraz bardziej powszechne staje się odczucie, że jako powiaty staliśmy się mimowolną ofiarą dążenia administracji centralnej do ogłoszenia w przeddzień dwulecia rządu sukcesu w zakresie e-administracji. To na naszych urzędnikach jako osobach mających bezpośredni kontakt z obywatelami skupia się ich niezadowolenie. To nasi urzędnicy po to by wykonać te same zadania co dwa tygodnie temu muszą wykonywać znacznie więcej pracy. To oni dzień w dzień muszą siadać do terminali komputerowych nie wiedząc jakie procedury uda się zrealizować danego dnia, a jakie nie, bo z dnia na dzień listy mogą się zmieniać.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że obecnych problemów nie można taktować jako niemożliwych do wcześniejszego przewidzenia. W oparciu o ocenę stanu zaawansowania prac nad modułem CEP i wyników jego testów, przedstawiciel Związku Powiatów Polskich na posiedzeniach Komitetu Sterującego konsekwentnie podnosił, iż nie jest on gotowy do wdrożenia przewidując właśnie te problemy, które obecnie się dzieją na terenie całego kraju.

Oczekujemy na natychmiastowe podjęcie przez Ministerstwo Cyfryzacji działań, które powinny co najmniej objąć:

- natychmiastową stabilizację systemu, a jeśli nie jest to możliwe w perspektywie godzin i dni to poważne rozważenie przywrócenia funkcjonowania poprzedniego systemu. Utrzymanie obecnego stanu przez kolejny tydzień spowoduje z jednej strony dalsze zaśmiecenie bazy CEPiK 2.0, a z drugiej narastanie niezrealizowanych zadań;*
- przewidzenie mechanizmów usunięcia już powstałych zaległości. Nie widzimy powodów, dla których mielibyśmy w ramach własnych budżetów zatrudniać pracowników po to, by poprawiać błędy powstałe z winy administracji rządowej;*
- przekazanie jasnego komunikatu, że pracownicy wydziałów komunikacji muszą funkcjonować na systemie, który uniemożliwia skuteczne zrealizowanie określonych działań i tym samym nie są odpowiedzialni za wszelkie problemy, jakie dotyczą obywateli.*

Z poważaniem

Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich

Ludwik Węgrzyn

BTW

Dodana: 22 listopad 2017 10:52

Zmodyfikowana: 22 listopad 2017 10:52